

POSTANOWIENIE

Dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSA del. do SN Ewa Plawgo (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna
w sprawie R.S.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 czerwca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 4 listopada 2015 r., sygn. akt V Ka .../15,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. akt II K .../14,

1. oddala kasację;

2. obciąża skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

R.S. został oskarżony o popełnienie 31 czynów. Zarzuty opisane w pkt 1-30 aktu oskarżenia to czyny kwalifikowane z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. polegające na dokonaniu bądź usiłowaniu popełnienia kradzieży opisanych w poszczególnych zarzutach samochodów (w niektórych wypadkach także z mieniem znajdującym się w pojeździe) po uprzednim pokonaniu zabezpieczeń w postaci zamków, zaś zarzut

z pkt 31 aktu oskarżenia to czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii polegający na posiadaniu 0,88 g kokainy.

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. (sygn. akt II K .../14) uznał R.S. za winnego popełnienia czynów opisanych w pkt 1-30 aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że z opisu czynów w punktach 1-15 i 19-30 wyeliminował działanie wspólne i w porozumieniu z D. J., tj. czynów wyczerpujących znamiona występku z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 14 § 1 k.k. na podstawie art. 279 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I), nadto uznał R.S. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 31 aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II), a na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył mu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności (pkt III), zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 26 stycznia 2013 r. do dnia 29 kwietnia 2014 r. (pkt IV), w pkt XXXVI, XXXVIII, XL wyroku orzekł na mocy art. 46 § 1 k.k. o obowiązku naprawienia szkody na rzecz wskazanych pokrzywdzonych w wysokościach ujętych we wskazanych wyżej punktach orzeczenia, w pkt XLII zasądził solidarnie na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. i art. 415 kc od R.S. i M. S. kwotę 22.977 zł na rzecz W. i K. C. tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach sądowych, zwalniając R.S. od obowiązku ich uiszczenia.

Powyższy wyrok został zaskarżony w części (pkt I-IV) na korzyść oskarżonego przez jego obrońcę, który wyrokowi zarzucił:

1/ obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, gdy zostały spełnione wszystkie przesłanki zastosowania instytucji tzw. małego świadka koronnego;

2/ obrazę przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 424 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., w zw. z art. 60 § 3 k.k. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku niezastosowania art. 60 § 3 k.k. w niniejszej sprawie oraz brak poczynienia alternatywnych ustaleń

od wersji R.S. co do sposobu nawiązania i zasad współpracy pomiędzy nim, a D. J.;

3/ przepisów prawa procesowego mającego wpływ na treść orzeczenia w postaci naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dowolną ocenę wyjaśnień R.S., wobec braku odmiennych dowodów;

4/ obrazę przepisów prawa materialnego w postaci naruszenia art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy podjęto więcej niż dwa zachowania w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru;

5/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony popełnił czyn polegający na kradzieży w pkt 20 aktu oskarżenia, a nie tylko jego usiłowanie;

6/ rażąco niewspółmierność kary orzeczonej w wyroku w stosunku do postawy i winy oskarżonego R.S..

Podnosząc powyższe, wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie, że oskarżony działał w warunkach art. 12 k.k. i z uwzględnieniem art. 60 § 3 k.k. wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 4 listopada 2015 r. (sygn. akt V Ka .../15) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zwolnił oskarżonego w części od kosztów sądowych – w zakresie opłaty za II instancję powyżej kwoty 200 zł i obciążył go kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w pozostałej części.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w G. wniósł obrońca skazanego R.S.. Wyrokowi Sądu II instancji zarzucił:

1/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacji polegającego na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 12 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazę przepisów prawa materialnego art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie w przypadku ustalenia stanu faktycznego wskazującego na podjęcie przez skazanego ponad dwóch zachowań w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru;

2/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę art. 433 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie zarzutu apelacji polegającego na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 60 § 3 k.k., co w konsekwencji doprowadziło do rażącej obrazę przepisów prawa materialnego art. 60 § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zostały spełnione kodeksowe przesłanki do jego zastosowania wobec skazanego i wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to poparł Prokurator Prokuratury Krajowej występujący na rozprawie kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest niezasadna, w związku z czym należało ją oddalić.

Sąd Odwoławczy zobligowany jest rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba, że ustawa stanowi inaczej, a odzwierciedleniem tego, czy Sąd ten należycie zrealizował powyższe obowiązki wynikające wprost z art. 433 § 2 k.p.k., jest uzasadnienie wydanego przez ten Sąd orzeczenia, bowiem tylko jego treść zezwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia lub wyroku. Art. 457 § 3 k.p.k. nakazuje, by w uzasadnieniu wyroku podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Powyższe przepisy wytyczają standardy – postępowania odwoławczego (art. 433 § 2 k.p.k.) oraz uzasadnienia wyroku Sądu II instancji (art. 457 § 3 k.p.k.). Stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku zależny jest od treści środka odwoławczego, w szczególności od tego, jak dalece wywody skarżącego poparte są odwołaniem się do materiału dowodowego oraz, jak szeroka jest argumentacja związana z zagadnieniami prawnymi, w przypadku postawienia orzeczeniu zarzutów wymagających tego rodzaju umotywowania. W niniejszej sprawie obrońca R.S. w wywiedzionej przez siebie apelacji postawił m.in. zarzut naruszenia art. 12 k.k., bowiem – jego zdaniem – zostały spełnione warunki do zastosowania tej normy prawnej (zarzut 4). Uzasadnienie tego zarzutu apelacji jest skąpe i ogranicza się w zasadzie wyłącznie do wskazania, że czyny przypisane skazanemu zostały

popołnione w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (str. 7 apelacji), bez jakiejkolwiek argumentacji prawnej wspierającej to stanowisko, jak też bez głębszego odniesienia do ustaleń dokonanych w I instancji, których nie kwestionował – jedyny zarzut odnoszący się do ustaleń faktycznych to zarzut 5, zaś zarzuty dotyczące sposobu oceny wyjaśnień oskarżonego pozostają w związku z kwestionowaniem niezastosowania art. 60 § 3 k.k. Powyższa sytuacja nie zwalniała jednakże Sądu II instancji od rozpoznania pkt 4 apelacji obrońcy z zachowaniem opisanych powyżej standardów. Sąd ten swoją argumentację związaną z omawianym zarzutem ograniczył jednak wyłącznie do stwierdzenia, że zarzut obraży przepisów prawa materialnego pozbawiony jest podstawy, jako że takie uchybienia nie zaistniały w toku postępowania, a następnie w końcowym fragmencie uzasadnienia aprobował wymiar kary orzeczonej przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., co uprawnia do twierdzenia, że Sąd Okręgowy w G. obraził rażąco art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Brak bowiem w uzasadnieniu wyroku wydanego przez ten Sąd umotywowania – nawet bardzo zwięzłego, z jakich powodów uznał zarzut 4 apelacji obrońcy za nietrafny. Rzecz jednak w tym, że uchybienia te nie miały istotnego wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia, co sprawia, że Sąd Najwyższy nie podzielił zarzutu 1 kasacji i uznał go za niezasadny. Warunkiem skuteczności zarzutu jest bowiem wykazanie nie tylko tego, że doszło do rażącego naruszenia przepisu prawa, ale także, że wywarło ono istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Drugi z tych warunków nie został spełniony z przyczyn następujących. Skarżący, zarzucając rażące naruszenie przez Sąd Odwoławczy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. podniósł, iż w konsekwencji tego doszło także do rażącego naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 12 k.k. poprzez jego niezastosowanie w przypadku ustalenia stanu faktycznego wskazującego na podjęcie więcej niż dwóch zachowań w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Naruszenie przepisu prawa materialnego ma miejsce wówczas, gdy Sąd zaniecha zastosowania normy prawa materialnego, mimo tego, że jest do tego zobligowany, bądź wtedy, kiedy zastosuje przepis prawa materialnego wadliwie w konkretnie ustalonym stanie faktycznym. W sprawie niniejszej natomiast, wbrew temu, co podniósł w treści zarzutu 1 kasacji jej autor, nie ustalono, by działaniom skazanego

towarzyszył z góry powzięty zamiar w rozumieniu art. 12 k.k., a zatem nie mogło dojść do naruszenia tego przepisu prawa materialnego. Zamiaru popełniania przestępstw określonego rodzaju, czy ogólnego projektu popełnienia dwóch lub więcej czynów zabronionych nie można utożsamiać z zamiarem popełnienia przestępstwa ciągłego, o którym mowa w art. 12 k.k. Nie spełnia kryterium czynu ciągłego sytuacja, w której poszczególne zachowania sprawcy nie są ujęte jednym z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Niezbędnym warunkiem przyjęcia konstrukcji przestępstwa ciągłego jest ustalenie, że w chwili podjęcia przez sprawcę pierwszego zachowania miał on zamiar podjęcia wszystkich zachowań składających się na tenże czyn ciągły (por. postanowienia SN z dnia 17.12.2014 r. II KK 325/14, Lex nr 1566721, z dnia 14.06.2010 r. IV KK 65/10 OSNwSK 2010/1/1191, z dnia 04.02.2015 r. V KK 334/14, Lex nr 1640275). Przestępstwo ciągłe, to jedno przestępstwo popełniane „na raty”, którego popełnieniu nie towarzyszy element przypadkowości polegający na poszukiwaniu konkretnego przedmiotu przestępstwa, bowiem i ten objęty jest z góry powziętym zamiarem. Ma rację skarżący, przytaczając orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku (str. 4 kasacji), że zastosowanie art. 12 k.k. jest obowiązkiem Sądu, z tym tylko, że nie zauważa, że Sąd ten słusznie wskazał, iż obowiązek ten aktualizuje się „w razie stwierdzenia, że zachodzą odnośne warunki”. Tychże warunków w niniejszej sprawie nie stwierdzono, bowiem z ustaleń zawartych w uzasadnieniu Sądu I instancji, aprobowanych przez Sąd Odwoławczy jednoznacznie wynika, że co prawda skazany był organizatorem kradzieży pojazdów, lecz pojazdy te były sukcesywnie „wyszukiwane” w różnych miejscowościach, przykładowo – str. 3 uzasadnienia Sądu I instancji – w L. nocą z 8 na 9 lipca 2012 r. Istotą podejmowanych działań były kradzieże z włamaniem (niektóre zakończyły się na etapie usiłowania) do pojazdów i zabory w celu przywłaszczenia tych aut (czasem ze znajdującym się w ich wnętrzu dodatkowym mieniem), które ich właściciele zaparkowali w określonych miejscach, nieznanych uprzednio sprawcom. Wybór pojazdu zależny był od natrafienia na niego, a więc realizacja przedsięwzięcia zależna była w pewnej mierze od przypadku. W realiach

tych – mimo zorganizowania podejmowanych działań – brak było podstaw do zastosowania art. 12 k.k. Próba wykazania, iż doszło do rażącej obrazy tego przepisu w istocie sprowadza się więc do próby kwestionowania ustaleń faktycznych tego tyczących, a co jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. Dlatego też mimo rażącego naruszenia przez Sąd Odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającego na wadliwym rozpoznaniu zarzutu 4 apelacji obrońcy R.S., należało uznać, że nie miało to istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Także niezasadny jest zarzut 2 kasacji. Wbrew twierdzeniu jej autora, Sąd Okręgowy w G. nie dopuścił się rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., bowiem apelację obrońcy R.S. w zakresie dotyczącym oceny wyjaśnień skazanego, oceny, czy spełnione zostały warunki zastosowania art. 60 § 3 k.k. oraz zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec skazanego kary rozpoznał należycie, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku. Sąd ad quem obszernie uzasadnił, dlaczego aprobuje ocenę wyjaśnień złożonych przez skazanego, dokonaną przez Sąd Rejonowy w G., jak też z jakich przyczyn uznaje, iż w stosunku do R.S. brak jest przesłanek do zastosowania art. 60 § 3 k.k. Uzasadnił również pogląd, że nie dopatruje się podstaw do uznania, że kara orzeczonej wobec skazanego jest rażąco i niewspółmiernie surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Odmienny pogląd skarżącego w tym względzie nie może oznaczać, że kontrola instancyjna wyroku Sądu I instancji była w tym zakresie wadliwa, nienależyta, czy niepełna. Przede wszystkim należy przypomnieć obrońcy skazanego, że co prawda rzeczywiście prokurator początkowo – w akcie oskarżenia – wyraził pogląd, iż wobec skazanego winna znaleźć zastosowanie norma art. 60 § 3 k.k., jednak w tzw. końcowych głosach stron wnosił o wymierzenie kary bez zastosowania tego przepisu, a orzeczenia Sądu I instancji nie zaskarżył. Nie sposób także nie podzielić przytoczonego w kasacji fragmentu uzasadnienia Sądu Odwoławczego, w którym mowa o braku wpływu na treść orzeczenia Sądu I instancji pominięcia w uzasadnieniu wyroku tego Sądu kwestii zaniechania zastosowania art. 60 § 3 k.k. Sąd II instancji szczegółowo odniósł się do poruszanych w apelacji argumentów tego tyczących, uznając brak podstaw do przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki wskazane w tym przepisie. Oceniając

stanowisko Sądu II instancji jako błędne, skarżący prezentuje na poparcie zarzutu kasacyjnego całkowicie wadliwą argumentację. Odwołując się do ustaleń faktycznych w sprawie przyznaje, że R.S. został skazany za popełnienie czynów mu przypisanych we współdziałaniu z jedną osobą (bratem M.), zaś trzecia z osób została uznana za winną odrębnego czynu – paserstwa, które było „immanentnie związane z przestępstwami popełnionymi przez braci S.”. Warunkiem zastosowania art. 60 § 3 k.k. jest m.in. popełnienie przestępstw(a), co do którego(ych) ujawnia jego (ich) sprawca istotne okoliczności, we współdziałaniu z innymi osobami. Współdziałanie to należy rozumieć jako współdziałanie w ujęciu przepisów zawartych w rozdziale II Kodeksu karnego – vide: uchwała SN z dnia 25 lutego 1999 r., OSNKW 1999/3-4/12, co wyklucza zastosowanie art. 60 § 3 k.k. w niniejszej sprawie z uwagi na to, że R.S. współdziałał z jedną, a nie z dwiema osobami, jak wymaga tego powyższy przepis. Immanentne związanie działań podejmowanych przez braci S. z zachowaniami pasera, jakim był D. J., nie oznacza spełnienia warunku współdziałania w rozumieniu rozdziału II Kodeksu karnego. Istotą paserstwa jest nie współdziałanie z osobą (osobami) dokonującą czynu zabronionego, ale działania podjęte po dokonaniu tego czynu (por. postanowienie SN z dnia 25.02.2003 r., OSNwSK 2003/1/388, dotyczące co prawda przestępstwa rozboju i paserstwa, ale oddające istotę omawianej kwestii). Odnosząc się natomiast do podnoszonej przez skarżącego argumentacji, związanej z zakresem ujawnionych przez skazanego okoliczności, to należy wskazać, że także przytoczone na str. 11-12 kasacji fragmenty uzasadnienia zdania odrębnego SSN St. Zabłockiego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20.11.2013 r.- II KK 184/13 nie mogą skutecznie podważyć stanowiska zajętego w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy w G.. Niezależnie bowiem od tego, że w wyjaśnieniach czy zeznaniach składanych po upływie znacznego okresu czasu nie zawsze znajdują się wszystkie okoliczności opisywanych zdarzeń i niezależnie od tego, jaki zakres wymagań w tym względzie, tj. co do szczegółowości relacji, postawić składającemu wyjaśnienia czy zeznania – a tego dotyczą przytoczone rozważania – to nie budzi wątpliwości, że istotnymi okolicznościami związanymi z popełnieniem danego czynu zabronionego są osoby współdziałające z potencjalnym, przyszłym małym świadkiem koronnym i jego rola odegrana w popełnieniu przestępstwa.

Orzecznictwo tego dotyczące jest utrwalone - przykładowo: postanowienie z dnia 17.06.2015 r. V K.K. 60/15, Lex nr 1764826, wyrok z dnia 21.10.2002 r. V K.K. 282/02 Lex nr 56844. Także w przytoczonym w kasacji zdaniu odrębnym SSN St. Zabłockiego (str. 11-12 kasacji) mowa o konieczności ujawnienia osób współdziałających ze sprawcą, jak też o tym, by relacja ta odzwierciedlała obiektywnie zaszłe okoliczności przestępstwa. W niniejszej sprawie R.S. złożył wyjaśnienia, w których odmiennie, niż ustalono to podczas postępowania opisał swoją rolę w popełnianiu przypisanych mu czynów, jak też rolę D. J. W tym stanie rzeczy słusznie uznano, że nie ujawnił on istotnych okoliczności popełnianych przestępstw, popełnianych we współdziałaniu z jedną, a nie dwiema – jak to prezentował - osobami. Zasadnie więc podniósł Sąd II instancji, że prawidłowość dokonanych w I instancji ustaleń oraz trafność oceny wyjaśnień skazanego powoduje, iż zaniechanie przez Sąd a quo rozważań w płaszczyźnie art. 60 § 3 k.k. nie może prowadzić do wniosku, że wyrok Sądu I instancji nie jest słuszny. Skarżący nie wykazał, by kontrola instancyjna wyroku Sądu Rejonowego w G. w zakresie dotyczącym zarzutu 2 kasacji była wadliwa, w związku z czym należało uznać, iż nie doszło do rażącego naruszenia przepisów wskazanych w tym zarzucie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku, nie znajdując podstaw do zwolnienia skazanego od kosztów postępowania kasacyjnego.